BR.0012.3.9.2017

**P r o t o k ó ł Nr 42/17**

**z posiedzenia Komisji ds. Społecznych odbytego w dniu 21 listopada 2017 r.   
w godz. od 1000 do 1030**

Obecni na posiedzeniu:

* **członkowie Komisji:**

1. Joanna Warczak - przewodnicząca
2. Bogdan Marcinowski
3. Andrzej Gąsiorowski
4. Maciej Kasprzak

* **członkowie Komisji nieobecni**:

1. Renata Dąbrowska – usprawiedliwiona

* **spoza komisji:**

1. Agnieszka Kortas-Koczur - dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach
2. Przedstawiciel mediów - portal „Chojnice.com”

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Warczak, powitała członków Komisji oraz gości, stwierdziła quorum i przedstawiła następujący porządek posiedzenia:

1. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego;
2. Rozpatrywanie spraw bieżących,

do którego nie wniesiono uwag.

**Ad. 1.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – jeśli chodzi o materiał sesyjny. W biuletynie, na str. 54. jest projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 r. Mamy tu dzisiaj Panią dyrektor. Proszę nam powiedzieć, czy są jakieś zmiany, czy jest coś nowego, czy to jest kontynuacja tego co jest. Kilka zdań na temat tego programu bym prosiła.

* **Dyrektor Agnieszka Kortas-Koczur** – w większości jest to kontynuacja działań, które już od jakiegoś czasu, pewnie trudno mówić od lat, ale od dłuższego czasu w Ośrodku prowadzimy. Wiadomo jest, że wszystko się zmienia i również podejście jakby do pewnych działań, m.in.   
  w tym roku taka zmiana, która nastąpiła w Ośrodku to jest świetlica popołudniowa. Do tej pory mieliśmy nacisk na rodziców i robiliśmy różne zadania związane z rodzicami, a przy okazji jakby była opieka dla dzieci. Natomiast w tym roku chcemy iść dwutorowo, czyli chcemy proponować zajęcia dla dzieci na zasadzie świetlicy popołudniowej, wieczornej, ale nadal utrzymując jakby ten obowiązek udziału rodzica w jakiejkolwiek formie, którą Ośrodek proponuje. I to na zasadzie jakby świetlicy środowiskowej. Może kiedyś przyjdzie moment, że będziemy w stanie nazwać tą świetlicę świetlicą socjoterapeutyczną, natomiast są duże wymogi i musimy pewnie stopniowo do tych wymogów najpierw świetlicę przygotować, chodzi o atesty, chodzi o różne urządzenia. Musimy stopniowo jakby przygotować Ośrodek do tego, żeby móc potem mówić o takiej świetlicy socjoterapeutycznej, takiej spełniającej wymogi ministerialne. Więc na dzisiaj tak naprawdę jest to świetlica środowiskowa. Ona działa podobnie. Ona działa codziennie, cztery godziny zajęć popołudniowych dla dzieci z terenu miasta Chojnice, przy okazji, tak jak powiedziałam, musi być rodzic. U nas nie ma dziecka bez rodzica. Jest odwrotnie – może być rodzic i nie przyprowadzić do nas swoich dzieci, bo taka jest jego wola. Natomiast jeżeli chce, żeby dziecko skorzystało, czy to z zajęć arteterapii, czy z zajęć socjoterapeutycznych już tym bardziej, czy warsztatów umiejętności społecznych, to musi być z nami rodzic, ponieważ my pracujemy nad trwałą zmianą w domu a nie tylko nad zmianą w myśleniu dziecka. To rodzic jakby odpowiada za to co się dzieje w domu i to z nim pracujemy głównie, przy okazji jakby proponując różne zajęcia dzieciom. Na dzień dzisiejszy mamy pełne grupy.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – czyli ile rodzin korzysta?

* **Dyrektor Agnieszka Kortas-Koczur** – około dwudziestu rodzin, a trzydziestu dzieci, korzysta   
  z tych zajęć w różnych dniach. Na przykład w piątek jest tych dzieci zdecydowanie najmniej, ale w poniedziałek i wtorek zajęcia są pełne. Głównie to jest skierowane do dzieci ze szkół podstawowych i dzieci, które chodzą do wygasających gimnazjów. No i utrzymujemy, już jedną grupę, ale utrzymujemy nasze 3-4 latki jako takie przedłużenie no tej profilaktyki trochę niżej. Tak że mamy świetlicę codzienną dla 3-4 latków i dodatkowe zajęcia wtedy dla dzieci ze szkół podstawowych. Przewidujemy, że jeżeli trafi do nas młodzież to chcemy zaopiekować się nimi   
  w postaci trochę wolontariatu, żeby się włączyli… I to nam się udaje. Mamy już kilkoro dzieciaków, które wyszły ze szkoły podstawowej i one są wolontariuszami. Pomagają   
  w odrabianiu lekcji, pomagają w różnych zajęciach. Ale to jest mała grupka, tak że trudno nazwać, że to jest jakaś stała grupa. Natomiast głównie opiekujemy się dziećmi ze szkół podstawowych, wszystkich tak naprawdę, bez znaczenia z jakiej szkoły do nas dziecko trafi   
  z rodzicami.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – a Pani dyrektor, czy liczba grup jest wystarczająca?

* **Dyrektor Agnieszka Kortas-Koczur** – na dzisiaj tak. Na dzisiaj nie ma jakby takiej sytuacji, że ktoś odchodzi bez naszej pomocy. Do takiej sytuacji nie dopuścimy, będziemy tworzyć po prostu kolejną ofertę dla dzieciaków, żeby nikt nie został jakby niezopiekowany. Też jakby nie każdy lubi dane zajęcia, ktoś inny woli na sali, więc jakby ta różnorodność, możliwości są tak olbrzymie, że na dzisiaj zaopiekowaliśmy się dziećmi wszystkimi, których rodzice wyrazili taką potrzebę, albo my widzimy też potrzebę, żeby kogoś zachęcić do udziału w różnych spotkaniach. Tak że na dzień dzisiejszy nikomu nie musieliśmy podziękować z braku miejsc i myślę, że do takiej sytuacji nie może nigdy dojść.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – a wspomniała Pani, że jakby rodzic jest tutaj pierwszy. Czy rodzice chętnie uczestniczą, czy muszą być jakoś tak zdyscyplinowani, żeby przyjść? Czy to się wiążę z czymś, że jeżeli rodzica nie będzie, to dziecko jakby nie będzie objęte opieką? Raczej to nie wchodzi chyba w rachubę?

* **Dyrektor Agnieszka Kortas-Koczur** – nie używamy nigdy takiego argumentu, aczkolwiek wiadomo jest, że jak mówimy do rodzica, że jeżeli pan to i pana dzieci, no to… Ale nigdy nie musieliśmy skreślać dziecka z listy tylko dlatego, że nie było rodzica. Robimy wszystko, żeby ten rodzic chętnie chodził. To nie są takie zajęcia, czy oferta Ośrodka nie jest jakby dla tych rodziców ani krzywdząca ani trudna, bo mamy różne grupy. Jeżeli ktoś jest gotowy na temat tego, żeby pracować nad sobą, np. na grupie dla dorosłych dzieci alkoholików to ma taką ofertę. Ale jeżeli na dzisiaj nie jest na to gotowy, to mamy grupę rozwoju rodzica, gdzie są typowo warsztaty pod kątem dzieci. My nie zmuszamy nikogo do tego, żeby przepracował swoje dzieciństwo jeśli nie jest na to gotowy. Więc mamy różnorodność grup i dzięki temu możemy rodzicowi proponować zajęcia, na których poczuje się bezpiecznie, zanim za dwa, trzy lata będzie chciał coś więcej. Natomiast chętni są. To znaczy mamy mało par, jakby rodziców obojga. No niestety to są jeszcze na razie wyjątki, ale chętni są rodzice. Ja myślę sobie, że dla swoich dzieci rodzice są często w stanie wiele zrobić. I tak naprawdę wystarczy tylko odpowiednio porozmawiać i zachęcić. A na pewno nie straszyć i na pewno nie grozić. My mamy chętnych rodziców do tego, żeby była współpraca. Nawet się Państwu pochwalę, że w tą sobotę odbył się bal w Ośrodku, który zorganizowali sobie ludzie z grup. Bo my mamy taką zasadę, że jak chcesz bal to sobie zrób. Jest sala, my ci pomożemy organizacyjnie, ale to musi być twoja inicjatywa. Twoja, ludzi z twojej grupy. Nie ma jakby przyjścia na gotowe, bo to też niczego ludzi nie uczy, czy dorosłych, czy małych. Na balu bawiło się 85 osób, ale to lista była zamknięta. I niestety byli tacy ludzie, którzy się nie dostali. Więc myślę, że gdybyśmy mieli większą salę byłoby nas więcej. Jest szansa, że w tym roku zorganizują sobie Sylwestra.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – czyli widać jaka jest potrzeba tej integracji.

* **Dyrektor Agnieszka Kortas-Koczur** – i znowu pojawiły się osoby w Ośrodku, które czują się jakby fajnie w takiej organizacji. Bo to trzeba mieć to coś, żeby zorganizować, zachęcić, pochodzić, czyli tą taką smykałkę organizacyjną. Pojawiły się dwie osoby, bo to musi być zawsze jakiś lider. To nie idzie tak, że grupa zrobi bal, no bo w tej grupie nie ma wtedy kogoś kto… Są dwie takie fajne osoby, które gdzieś wyszły z inicjatywą balu i już mówią o Sylwestrze. I to był bal rodzinny, tam połowa z uczestników to były dzieciaki. Bo u nas jest tak naprawdę możliwość zabawy dla całych rodzin, właśnie dzięki temu, że my z tymi rodzinami pracujemy. Tak że myślę sobie, że fajne inicjatywy wracają. Że ludzie czują, że w tym miejscu jest też kawałek dla nich, mają co zrobić. I ten bal, bawili się pewnie niedługo, chyba do 22.00, o ile się nie mylę, bo to nie o to chodzi, żeby tam po nocach. Natomiast wszyscy wyszli zadowoleni. Mowa jest o Sylwestrze. Więc myślę sobie, że warto takie inicjatywy wspierać.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – oczywiście, bardzo fajne. Czy są jakieś pytania do Pani dyrektor? Z naszej strony gratulujemy, bo spotykamy się z Panią od czasu do czasu i zawsze słyszymy o jakichś innowacjach. I widać, że Ośrodek się rozwija, jest dla dzieci i dla rodziców, a to chyba o to chodzi. Dlatego, gratuluję.

* **Dyrektor Agnieszka Kortas-Koczur** – marzeń a propos Ośrodka mam jeszcze dużo. Więc myślę, że inicjatywy mi nie zabraknie. Znaczy teraz to pewnie taki Hostel, to jest pewnie coś,   
  o czym cały czas rozmawiamy.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – wrócimy do tego tematu Pani dyrektor. Trzymamy kciuki. Jakby coś to Komisja służy pomocą. Dziękujemy bardzo za przybycie.

Teraz poddam pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 r. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tak brzmiącego projektu uchwały proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo.

**Komisja 4 głosami „za” (jednogłośnie) pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych   
i Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 r.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – jeśli chodzi o materiał sesyjny, czy są jeszcze jakieś pytania? Był już omawiany na pozostałych komisjach więc przyjmujemy go do wiadomości.

**Komisja przyjęła do wiadomości:**

1. **Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2017 r.**
2. **Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 do 2027 r.**
3. **Projekt uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i opłat stanowiących dochody budżetu Gminy Miejskiej Chojnice instrumentem płatniczym.**
4. **Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego.**
5. **Projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie.**
6. **Projekt uchwały w sprawie ustalenia dopłaty do taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków.**
7. **Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXVI/291/16 Rady Miejskiej w Chojnicach   
   z dnia 28 listopada 2016r. w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki   
   i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2017r.**
8. **Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2018r.**
9. **Projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy.**
10. **Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.**
11. **Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXX/345/17 Rady Miejskiej w Chojnicach   
    z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych, gimnazjów oraz publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.**
12. **Projekt uchwały w sprawie nadania statutu, powstałej z dniem 1 września 2017 roku,   
    z przekształcenia Gimnazjum Nr 1 im. Jana Pawła II w Chojnicach, ośmioletniej Szkole Podstawowej Nr 8 im. Jana Pawła II w Chojnicach.**
13. **Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej Nr 1 z Oddziałami integracyjnymi im. Juliana Rydzkowskiego   
    w Chojnicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 z Oddziałami integracyjnymi im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach.**
14. **Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Pamięci Kolejarzy Chojnickich w Chojnicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Pamięci Kolejarzy Chojnickich w Chojnicach.**
15. **Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Jarosza Hieronima Derdowskiego w Chojnicach   
    w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 5 im. Jarosza Hieronima Derdowskiego   
    w Chojnicach.**
16. **Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół Nr 7 w Chojnicach,   
    w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa Nr 7 im. Jana Karnowskiego w Chojnicach   
    i Gimnazjum Nr 3 im. Ks. Jana Twardowskiego w Szkołę Podstawową Nr 7 im. Jana Karnowskiego w Chojnicach.**

**Ad. 2**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – rozpatrywanie spraw bieżących. Ja miałabym jeden temat. Wydaje mi się, że on nie jest łatwy do zrealizowania, ale też nie jest niemożliwy do zrealizowania. Chodzi mi tutaj o usługi stomatologiczne dla osób niepełnosprawnych. Nasz szpital się bardzo fajnie rozwija. Na chwilę obecną, z tego co doczytałam, są dwadzieścia dwie poradnie służące mieszkańcom Chojnic i okolic, a z rozmów z rodzicami brakuje tutaj w Chojnicach poradni stomatologicznej typowo dla osób niepełnosprawnych. Do tej pory osoby niepełnosprawne korzystają z takiej pomocy w różnych miastach, jak np. Bydgoszcz, Gdańsk, Słupsk,Koszalin. Chociaż w Koszalinie już nawet nie ma. Wiąże to się z całą wyprawą. To nie jest tak, bo to jest tylko godz. 8.00, bodajże 10.00, dwa razy dziennie odbywają się takie spotkania ze stomatologiem, bo to się wiążę z tym, że pacjent przyjmuje narkozę, czyli osoba niepełnosprawna nie czuje tego bólu, nie boi się. Bo to często jest tak, że ta niepełnosprawność jest różna. Raczej to jest niemożliwe, żeby ta osoba skorzystała z takiej pomocy, jeżeli chodzi o tą obecną, co mamy tutaj w Chojnicach do zaoferowania. Czyli osoby niepełnosprawne korzystają z tej możliwości, że mogą być znieczulone ogólnie, po godzinie są wybudzane i często podczas jednej wizyty jest leczonych więcej zębów, bo to właśnie o to chodzi. Niedawno trafiła do mnie mama z prośbą, czy jest szansa, aby w naszym szpitalu w Chojnicach powstała taka poradnia. Jej córka z dnia na dzień… Bo ból zęba pojawia się nagle jak sami wiemy. Poczyniła telefon do poradni stomatologicznej w Gdańsku i czas oczekiwania jest osiem miesięcy. Prośba, błagania, że dziecko jest opuchnięte w ogóle nie wchodziło w rachubę. Dzieci czekają, to nie jest tak, bo to kolejni pacjenci są poumawiani, to jest lista oczekujących. Dostała taką odpowiedź, że jeżeli coś się zwolni to oczywiście zadzwonimy do pani. Była próba tutaj w Chojnicach znalezienia pomocy u dentysty, ale niestety niepełnosprawność jej dziecka nie pozwoliła na to. Jej dziecko widząc panią w fartuchu, w ogóle nie było mowy, żeby wejść. Ale   
w Chojnicach nie ma dentysty, który by to zrobił pod narkozą. Mama wsiadła w samochód i pojechała do Bydgoszczy. I stała praktycznie parę dni prosząc, błagając. Znaczy, na noc wracała do hotelu, wynajęła pokój w hotelu. Powiedziała, że nie odpuści dopóki jej ktoś nie pomoże. No i udało się. Ale to jest problem, który dotyka rodzin osób niepełnosprawnych. Tych rodzin jest u nas   
w Chojnicach bardzo dużo. Wiem, że nie poczynimy tego teraz, zaraz, ale może naszym wnioskiem, który by Pan Burmistrz wystosował pismo do dyrektora Szpitala jak również do Rady Społecznej Szpitala, bo mi się wydaje, że to trzeba się jakby zająć tym kompleksowo. Tak naprawdę to są potrzebne trzy pomieszczenia – gabinet, w którym jest rejestracja, gabinet zabiegowy i sala wybudzeń. Tak naprawdę nie trzeba wiele, a osoby niepełnosprawne mogą się poczuć zaopiekowane. To jest tak ważne, aby matka miała to poczucie, że to jest nagle i otrzymuje tą pomoc jeżeli chodzi   
o swoje dziecko. Nie wiem, co Państwo sądzicie o tym? Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć na ten temat? Czy popieracie to? Bo ja pracując w Warsztacie Terapii Zajęciowej, na co dzień borykam się z tym problemem niejednokrotnie i wiem z jakimi problemami borykają się rodzice. Niejednokrotnie próbujemy pomóc, żeby umówić taką wizytę, ale to graniczy z cudem, żeby to było na zaraz. To się czeka. To jest miesiąc, dwa, trzy. Osoba ta przyjmuje wtenczas jakieś środki znieczulające, żeby nie bolało, ale to jest naprawdę tragedia dla rodziny. Więc mi się wydaje, że coś można rozpocząć. Może nam się wydaje, że to jest trudne a Pan dyrektor powie – oczywiście jest możliwość, możemy pomóc, może nie teraz, ale może w przyszłym roku.

Proszę, może ktoś chce coś powiedzieć na ten temat. Proszę Pan Maciej Kasprzak.

* **Radny Maciej Kasprzak** – ja sam jestem ojcem niepełnosprawnego dziecka więc wiem jak… Jedną z najcięższych wizyt właśnie była wizyta u stomatologa. Byłem w tej komfortowej sytuacji, że małżonka jest anestezjologiem i podjęła się znieczulenia ogólnego syna. Wizyta przebiegła w bardzo miłej i sympatycznej atmosferze i już praktycznie nie pamięta, że był. Zęby miał chyba ze cztery usunięte, plus jeden wyleczony. Tak że naprawdę jest to komfortowa sytuacja. My wiemy jak jest w szpitalu. Są to, nie wiem jak to powiedzieć, zabiegi niedochodowe a dosyć chyba kosztowne raczej, bo i opieka anestezjologiczna musi być i w ogóle sam sprzęt stomatologiczny teraz w dzisiejszych czasach to jest dosyć duży koszt. Ale myślę, że można by tak jak Pani Przewodnicząca mówiła, nie od razu na pewno to się uda załatwić, nie w przyszłym roku myślę, ale próbujmy monitować i ... Co prawda w Koszalinie zamykają, bo jest niby niedochodowe, ale jak się te duże ośrodki zamykają, no to powiedzmy, będąc w centrum województwa, blisko i zachodniopomorskiego i kujawsko-pomorskiego, pomorskiego, być może ci ludzie zaczną przyjeżdżać do nas jeżeli będzie coś takiego uruchomione.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – tym razem my uciekamy w te większe miasta, a może akurat tutaj…

* **Radny Maciej Kasprzak** – być może.
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – ja myślę, że dopóki nie będzie zgłoszonego wniosku to nikt tego tematu nie podejmie. Bo to nie jest taki temat, który… No to nie jest kardiologia, to nie jest coś co by przynosiło splendor szpitalowi. Natomiast ważna sprawa, żeby to zainicjować i wtedy ewentualnie możemy monitorować jak to wygląda. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Natomiast jeśli tego nie sformułujemy dzisiaj, nie będzie takiego wniosku, to nic się nie będzie działo. Ja też znam rodziny, które muszą jeździć właśnie z osobami niepełnosprawnymi, szczególnie autystycznymi i rzeczywiście bez znieczulenia nie ma mowy o leczeniu zębów. A w momencie, jak rzeczywiście dziecko napuchnie, bo jest ból, to jest tragedia. Ja myślę, że taki wniosek możemy przegłosować a zobaczymy co się dalej będzie działo.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dziękuję bardzo za tą jednomyślność. Więc ja już mam przygotowany taki wniosek: Komisja ds. Społecznych zwraca się do Burmistrza o skierowanie pisma do Pana Leszka Bony – dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach oraz Rady Społecznej Szpitala z prośbą o rozważenie możliwości utworzeniaporadni stomatologicznej dla osób niepełnosprawnych. Bo tam są przyjmowane tylko i wyłącznie osoby z orzeczeniem. Kto jest za tak brzmiącym wnioskiem?

Komisja 4 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła następujący wniosek:

**Komisja ds. Społecznych zwraca się z wnioskiem do Burmistrza o** **skierowanie pisma do Pana Leszka Bony – dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach oraz Rady Społecznej Szpitala z prośbą o rozważenie możliwości utworzenia poradni stomatologicznej dla osób niepełnosprawnych.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – czy są jeszcze jakieś sprawy?

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – w związku z tym, że 29 listopada jest wspólne posiedzenie Komisji Komunalnej i Komisji ds. Społecznych, gdzie mamy tam przyglądać się sprawom miejsc parkingowych, ich jakby rozłożeniu i potrzeb w tym zakresie. Myślę, że my tu pod kątem również osób niepełnosprawnych. Ostatnio byłem na spotkaniu, tu już mówiłem Pani Przewodniczącej, gdzie spotkali się dyrektorzy PCPR-ów z całego województwa z dyrektorem Wojewódzkiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Był tam obecny również Pan profesor z Politechniki Koszalińskiej, który zajmuje się projektowaniem uniwersalnym. Zwrócił uwagę na realizację różnych takich projektów ze studentami, które się wiążą z miastami na terenie województwa pomorskiego. Ja od niego wziąłem wizytówkę i myślę, żebyśmy spróbowali na wiosnę zorganizować na terenie Chojnic konferencję. Byśmy zaprosili profesora z jego studentami, aby najpierw przyjechali, obejrzeli sobie miasto, popatrzyli jakie są rozwiązania właśnie w stosunku do osób niepełnosprawnych. Bo to o to chodzi, jakie są rozwiązania zastosowane, gdzie są jakie braki i potem byśmy mogli właśnie wysłuchać jakiejś prelekcji na temat tego projektowania uniwersalnego. Bo nie mówi się tu o projektowaniu dla osób niepełnosprawnych a projektowaniu uniwersalny. Bo jeśli mówimy – dla osób niepełnosprawnych, to by trzeba było rozróżnić każdą kategorię osób niepełnosprawnych. Natomiast mówimy, że to ma być projekt, jeśli zostanie wybudowany obiekt, to on jest przystosowany do każdego rodzaju niepełnosprawności. To jest takie myślenie właśnie uniwersalne. I w związku z tym byśmy mieli, z jednej strony jakby, pokazane na czym polega to projektowanie uniwersalne. Pan profesor mówi bardzo ciekawie, obrazuje to różnymi slajdami, zdjęciami. Więc jest to bardzo ciekawe. I druga sprawa, to że studenci jakby mogliby pokazać co można zmienić i to też mogłoby przysporzyć nam jakąś taką grupę osób, które by nas wspierały w tym zakresie właśnie różnych rozwiązań pomocnych dla osób niepełnosprawnych jeśli chodzi o bariery komunikacyjne, bariery w domach, obiektach użyteczności. I myślę, że to by była fajna sprawa. I mówię, ta propozycja nawet jakby padła ze strony Pana profesora, że chętnie by przyjechał do miast, w których jeszcze nie był. Był w dużych miastach. Natomiast w tych mniejszych miastach, gdzieś oddalonych od Gdańska nie był i chętnie by tu przyjechał, bo też by chciał popatrzeć jak to wygląda.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – to by można było bardzo fajnie połączyć, bo w przyszłym roku jako Komisja przymierzamy się do tego, aby w Chojnicach zrobić takie zadanie dla osób niepełnosprawnych. Osoby na wózkach i nie tylko, bo zaprosimy tutaj również osoby publiczne, żeby usiadły na wózek i załatwiły w mieście pewne sprawy.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – między innymi właśnie, podczas tej prelekcji Pana profesora, po zakończeniu jej, każdy z uczestników mógł sobie założyć gogle zasłaniające oczy, wziąć laskę do ręki i dotrzeć do swojego pokoju w hotelu jako osoba niewidoma na przykład. Albo takie, że to widzenie jest takie tylko jakieś punktowe. No więc każdy mógł jakby się ocenić, jak osoba niepełnosprawna w środowisku się porusza. Więc myślę, że to by było fajne.
* **Radny Maciej Kasprzak** – jest to fajny pomysł. W Poznaniu studenci zrobili coś takiego   
  i naprawdę nie było ludziom łatwo. No wiadomo, inaczej jest jak człowiek jest niepełnosprawny od jakiegoś czasu, pewnie inaczej, już się nauczył, ale spróbujmy. Tak jak Straż Miejska nasza ma alkogogle. Też próbowałem w tym chodzić, to zupełnie inaczej niż normalnie wraca się na przykład z zabawy sylwestrowej. Tak że to jest też zupełnie inne odczucie. Ale może to być bardzo fajny pomysł.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – odbyłam już takie spotkania. To już jest trzecie spotkanie   
z osobami, które mi pokazują pewne miejsca, gdzie są utrudnienia. Już prawie mamy plan. Ale tu będziemy zachęcać osoby zdrowe, bo to nie sztuką osobie niepełnosprawnej zmierzyć się z tym,   
z czym ona na co dzień się zmierza. To musimy my usiąść, żeby…

* **Radny Maciej Kasprzak** – ja dysponuję wózkiem inwalidzkim, mogę go użyczyć.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – bo chodzi o to naprawdę, żebyśmy popatrzyli ich oczyma, jak to jest, z czym oni się borykają. Dobrze, czy są jeszcze jakieś pytania? Do tego tematu jeszcze oczywiście wrócimy. Bardzo proszę Pan Maciej Kasprzak.

* **Radny Maciej Kasprzak** – ja bym miał jeszcze jeden temat. Wrócę do tego zamrożonego rzecznika praw osób niepełnosprawnych. Ja bym prosił, żeby może spróbować, żeby od nowego roku ta funkcja zaczęła już egzystować. Ja wiem, że na ostatniej sesji Burmistrz mówił, że włożył ten projekt do zamrażarki na razie, tak powiedział. Myślę, że z nowym rokiem warto by było go odmrozić, żeby to zaczęło tak jako tako funkcjonować.
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – myślę, że warto zwrócić uwagę, że swego czasu, kiedy właśnie Pan Marek Czajka zmarł i zrobił się wakat, to też była inicjatywa Komisji Społecznej, aby obowiązki tego rzecznika osób niepełnosprawnych przejęła Komisja ds. Społecznych…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – i był wysunięty taki wniosek.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – ze względu na to, że jest tu po pierwsze więcej osób, my i tak zajmujemy się osobami niepełnosprawnymi. I myślę, że tworzenie jakiegoś rzecznika osobno nie ma wielkiego sensu. Natomiast…
* **Radny Maciej Kasprzak** – ale byłby powiedzmy dostępny, no nie wiem, częściej niż ktoś z naszej Komisji. Wiadomo, każdy z nas ma swoje zadania.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – no mam nadzieję, że do tego tematu powrócimy szybciej. Tak i tak to jest wola tak naprawdę Pana Burmistrza, kogo on powoła do tego. Z naszej strony był wniosek, członkowie naszej Komisji bardzo chcieli jakby przyjąć to na siebie, więc był wysunięty wniosek w tej sprawie. Teraz padła kandydatura danej osoby, więc Pan Burmistrz tak naprawdę musi podjąć decyzję, czy zostawić to nam, bo i tak zajmujemy się tymi sprawami, bo co chwilę wraca problem osób niepełnosprawnych na naszej Komisji, czy też chce powołać nową osobę, która jakby będzie z nami współpracować.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji ds. Społecznych.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Protokołowała |  | Przewodnicząca Komisji |
|  |  |  |
|  |  |  |
| *Sylwia Szewe* |  | *Joanna Warczak* |